

Drukarnia sztuki

Trwająca rewitalizacja zabytkowej architektury Łodzi obejmuje również dziedzictwo postindustrialne i dzieje się nie tylko za sprawą samorządu. Kolejnym cennym obiektem, który otrzymuje nowe funkcje, jest kompleks dawnej Drukarni Wojskowej przy ul. Gdańskiej 130. Wybudowany w 1922 r. pięciokondygnacyjny budynek mieścił pierwotnie mechaniczną tkalnię Edwarda i Hermana Goldbergów, krótko działała tu też fabryka pończoch. Po wojnie przedsiębiorstwo przejęło państwo, uruchamiając tu wspomnianą Drukarnię Wojskową, a do budynku frontowego dobudowano w latach 70. czteropiętrową oficynę. Po upadku drukarni w 2014 r. kompleks, obejmujący także dziedziniec, zakupiła spółka Drukarnia Center z zamiarem przekształcenia poprzemysłowych przestrzeni w biura o wysokim standardzie. Inwestorom zależało na zachowaniu klimatu miejsca, nazwanego Starą Drukarnią, dlatego pozostawiono we wnętrzach ciągi żeliwnych kolumn i odkryto ceglane ściany (tynk zdjęto też na zewnątrz). Wymienione okna mają pierwotny, trójdzielny układ, wzbogacony dodatkowo efektem mozaiki poprzez zabarwienie po jednej z dziewięciu szyb.

To niejedyny akcent artystyczny. Na dachu budynku pojawi się instalacja artystyczna w formie neonu – 20-metrowy napis „Stara Drukarnia”. Zaprojektował go profesor łódzkiej ASP Robert Sobański – autor pracy „Przystanek architektura” na siedzibie Okręgowej Izby Architektów przy ul. Północnej. Ponadto na ścianie II piętra łódzka artystka Karolina Treler wykonała stylizowane malowidło z przedstawieniem pracy drukarzy z początku XX wieku. – Uważam, że wzorem państw skandynawskich w budżecie każdej inwestycji publicznej powinno się uwzględniać jeden procent na sztukę, podnosząc tym samym jakość i prestiż każdego przedsięwzięcia – mówi Adam Brzostowski, pomysłodawca i kurator projektu Drukarnia Sztuki, z zawodu bankowiec. – My idziemy jeszcze dalej i dopóki nie wprowadzimy do wyremontowanych przestrzeni najemców, zapraszamy tu artystów, zachęcając ich do eksperymentowania, a nawet prowokacji! Chcemy pokazywać przede wszystkim prace młodych, ambitnych twórców, którzy mogliby rozwinąć tu skrzydła, poruszyć ważny temat, zaprezentować coś niekonwencjonalnego i oryginalnego, wypromować się.

W ten sposób powstała Drukarnia Sztuki, rodzaj tymczasowej galerii, której działalność zainaugurowała 12 września wystawa ceramiki Jagi Woś pt. „Alchemia”.

- - -

[ZAPRASZAMY na dyskusję poświęconą przestrzeniom dla kultury i kulturze w przestrzeni publicznej, 10 X, godz. 17. Przystanek Architektura, więcej informacji [TUTAJ](#)]

Cały artykuł można przeczytać w październikowym „Kalejdoskopie” - do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press i salonach empik oraz - od numer 09/19 - w Księgarni Ossolineum. A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu):

https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-województwa-lodzkiego?fbclid=IwAR0CJwQi1fl7y-1av7GdZlWB82ZmKdxZmMSe9uNO1G6Rkt-b4HEX_KIB8o

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych na platformie "Kalejdoskop NaGłos":

<https://soundcloud.com/kalejdoskopnaglos>